



BIAŁY KAMYK

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego
w Jaworniku

14 grudnia 2014

Nr 12/ 111



foto: Jan Janicki

„BÓG SIĘ RODZI, MOC TRUCHLEJE”

**Na Dzień Narodzenia Pańskiego
oraz na wszystkie dni Nowego Roku 2015
składamy wszystkim Szanownym Czytelnikom i Parafianom
najlepsze życzenia odnajdywania dróg ku Jezusowi Chrystusowi,
który jest Miłością, Drogą, Prawdą i Życiem.**

**Niech obecność Bożego Dziecięcia pośród nas rozproszy mroki naszej codzienności,
opromieni każdy dzień trudnej rzeczywistość i będzie czasem łaski.**

*Ks. Proboszcz Władysław Salawa,
Ks. Wikariusz Mariusz Grzechynka i Redakcja Białego Kamyka*

14 grudzień

3. NIEDZIELA ADWENTU

25 grudzień

Czwartek Uroczystość Narodzenia Pańskiego

26 grudzień

Piątek Święto Św. Szczepana, męczennika

27 grudzień

Sobota - Trzeci dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego.

Święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty

28 grudzień**Pierwsza Niedziela po Narodzeniu Pańskim. Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa****29 grudzień**

Poniedziałek - Piąty dzień w oktawie Narodzenia

Pańskiego. Dzień powszedni albo wspomnienie

św. Tomasza Becketa, biskupa i męczennika

30 grudzień

Wtorek - Szósty dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego.

Dzień powszedni

31 grudzień

Środa - Siódmy dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego.

Dzień powszedni albo wspomnienie św. Sylwestra I,

papieża

1 styczeń

Czwartek - Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

2 styczeń

Piątek - Wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i

św. Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła

3 styczeń

Sobota - Dzień powszedni albo wspomnienie

Najświętszego Imienia Jezusa

4 styczeń

Druga Niedziela po Narodzeniu Pańskim

6 styczeń

Wtorek - Uroczystość Objawienia Pańskiego

7 styczeń

Środa - Dzień powszedni albo wspomnienie św.

Rajmunda z Penyaafort, prezbitera

11 styczeń

Niedziela - Święto Chrztu Pańskiego

ADWENTOWA CISZA

„Gdy Twój umysł będzie spokojny jak tafla wody w stawie, albo tafla jeziora o wschodzie słońca, wtedy najmniejsze źdźbło trawy, najmniejsza muszka go poruszy wywołując ogromne koła.

Gdy Twój umysł będzie wzburzony jak fala oceanu to wpaść może nawet dziesięciotonowy głaz, a go nie dostrzeżesz.”

W górach najbardziej cenię ciszę. Podczas ostatniej wyprawy w Tatry obrałam kierunek Zielonego Stawu tuż za słowacką granicą. Górskie jeziora osnute są swoistą ciszą uderzającą w struny ludzkiej duszy. I choć cisza ta jest częścią natury, wydaje się być tak bardzo odległa i obca.

Będąc człowiekiem na co dzień osadzonym w cywilizacji śmierci, gdzie ilość bodźców docierających do naszych zmysłów znacznie przekracza przyswajalną dawkę, cisza Zielonego Stawu zafascynowała mój zaśmiecony i nieustannie pracujący na pełnych obrotach umysł.

W zgiełku trudno usłyszeć własne myśli będące w ścisłej korelacji z potrzebami duszy. Zwykle brakuje czasu na chwilę refleksji, bowiem z każdej niemal strony zalewają nas tysiące informacji, świateł i dźwięków. Hałas otępia umysł. Lęk i strach determinujący życie społeczne paraliżuje i rozbija ciszę. Natłok słów ogranicza przestrzeń duszy, zamykając ją w wąskich granicach kulturowego języka.

W grudniu Kościół rozpoczyna okres adwentowy, czas oczekiwania na nadejście Bożego Narodzenia. To oczekiwanie wedle naszej wiary wiąże się z przygotowaniem duszy na przyjście Pana. Jednak praca nad sobą wymaga kontaktu z duszą, która niejednokrotnie w pędzie życia gubi się gdzieś pośród codziennych spraw.

W trakcie trwania adwentu warto zatrzymać się, by nasze dusze miały szansę nas dogonić.

Warto odnaleźć własną pustynię w zgiełku miasta, ciszę, która da przestrzeń na przyjście Boga do nas, naszych serc i naszych domów.

Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe na roraty w naszej parafii, codziennie od poniedziałku do soboty o godzinie 6.45.

E.W

fot. Jan Janicki



Roraty 2014

fot. Jan Janicki



Roraty 2014

Pierwsza zbawiona



Prawdę o Niepokalanym Poczęciu Maryi matki Jezusa objawił ludzkości Anioł Gabriel podczas Zwiastowania mówiąc do Niej „Bądź pozdrowiona łaski pełna, Pan z Tobą”. Słowa te przytacza nam Pismo Święte.

Już w pierwszych wiekach Kościoła panowało powszechne przekonanie, że była Ona wyjęta spod powszechnego panowania grzechu pierworodnego ze względu na ofiarę odkupienia dokonaną przez Chrystusa. Opinię tą przekazuje nam w swych pismach już św. Augustyn z Hippony na przełomie IV i V wieku.

Święto poczęcia Najświętszej (Najczystszej) zaczęto obchodzić już od VII-VIII wieku w kościele wschodnim, a nieco później także i na zachodzie. W 1476 r. papież Sykstus IV wybrał na to święto w Kurii Rzymskiej dzień 8 grudnia. A od 1706 r. jest ono wtedy obchodzone w całym Kościele. Do dzisiaj w wielu krajach - np. we Włoszech, Hiszpanii, Portugalii czy Austrii jest to dzień wolny od pracy. Tradycyjnie jest też świętowany w Polsce zwłaszcza na wsi.

Przez wieki trwały teologiczne poszukiwania i dyskusje dla doprecyzowania tej prawdy. Dogmat o Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej został ostatecznie ogłoszony przez papieża bł. Piusa IX - w dniu 8 grudnia 1854 r. Jest to ostatni dogmat wiary ogłoszony w Kościele. Naucza nas on, że Matka Najświętsza została zachowana od zmyy grzechu pierworodnego już w momencie poczęcia i nie popełniła nigdy żadnego

grzechu. Nie oznacza to jednak, że jako człowiek nie doświadczała skutków tego grzechu - cierpienia. Matka Boża jest więc pierwszą zbawioną, czyli pierwszą świętą. Stąd też Jej prymat w Niebie, o którym mówimy w Litanii - Królowo Aniołów, Patriarchów, Proroków, Królowo Wszystkich Świętych, Królowo Męczenników itd. Stąd też niezwykła cześć jaką Ją otaczamy - zwłaszcza w Polsce.

Cztery lata po ogłoszeniu Dogmatu, potwierdziła go sama Matka Boża ukazując się w Lourdes i przedstawiając słowami - „Ja jestem niepokalane poczęcie”.

Andrzej Pawłowski

Matko Niepokalana,

Boga Matko!

Twój Syn uczynił Cię Matką naszych dróg do Niego.

W rodzinach, w kapłaństwie

W parafiach i w Ojczyźnie...

W bólu samotnym i w śpiewie kolęd.

Mateńko - widzisz sama,

na jakie manowce i dziemy:

- dokonujemy wyborów, które nie czynią Dobra,

- kłamstwo staje się chlebem codziennym,

- już prawie wierzymy, że nic nie można zmienić.

- nad Ojczyznę, parafie, rodziny nadciągają ciemne chmury.

Ale przecież jest Adwent! Czas oczekiwania Narodzin!

Przyzywamy Cię naszą modlitwą:

Otwórz oczy, by widziały

Otwórz uszy, by słyszały

Ogrzej serca, by kochały

- Twego Syna

Matko naszych, często umęczonych dni

Do Ciebie się uciekamy

Twoje dzieci z Jawornika.

Z.P.

„Wiersze..... z życia wzięte”

Wywiad z poetą publikującym pod pseudonimem ”Dziadek Romek”.

Poprzez poezję człowiek może wyrazić przeżycia, pokazać swoje wnętrze. Poeta przez subtelne składanie słów tworzy wiersz, który oddaje jego odczucia, poglądy, duszę. Jest autentyczny, jest po prostu sobą.

Biały Kamyk: Serdecznie witamy. Można śmiało powiedzieć, że jest pan poetą, autorem wielu wierszy publikowanych na łamach naszej gazety. Prosimy o przybliżenie naszym czytelnikom swojej sylwetki i opowiedzenie nam o sobie.

Roman Węgrzyn: Mam 72 lata. Urodziłem się w Jaworniku w rodzinie wielodzietnej. Mój dom rodzinny znajdował się na Bugaju, skąd pochodził tata. Mama natomiast pochodziła z Głogoczowa. Uczęszczałem do Szkoły Podstawowej w Jaworniku. Szkoła mieściła się wówczas w budynku obecnego przedszkola. W 1953 roku naszą rodzinę dotknęła tragedia. Po ciężkiej chorobie zmarli w ciągu jednego miesiąca moi rodzice Stanisław i Rozalia. Miałem wtedy 11 lat, najstarszy brat 21, siostry odpowiednio 16 i 13 a najmłodszy brat 3 latka. Razem z rodzeństwem zostaliśmy zupełnie sami, bez żadnej pomocy. W tamtych czasach nie było tak rozwiniętej pomocy społecznej jak teraz i nie mieliśmy zapewnionej opieki państwa w takiej sytuacji. Po 4 miesiącach najmłodszy 3-letni brat został adoptowany i z nową rodziną wyjechał w okolice Wrocławia. Młodsza z sióstr przez pogotowie opiekuńcze została skierowana do internatu w Myślenicach i uczyła się w Technikum Ekonomicznym. Po ukończeniu szkoły wyszła za mąż i mieszka w Myślenicach. Pozostała trójka, czyli ja, brat i starsza z sióstr łączyliśmy naukę w szkole z pracą na gospodarstwie. W rodzinnym domu została później starsza siostra Stasia, która razem z mężem prowadziła gospodarstwo. Ja po ukończeniu szkoły podstawowej rozpocząłem naukę w Krakowie w zawodzie elektryka. Rano pracowałem, po południu chodziłem do szkoły. Po roku niestety obniżono mi zarobki i nie byłem w stanie jednocześnie utrzymać się i zapłacić za naukę. Dalsze koleje losu zmusiły mnie do wędrowania po Polsce za chlebem. Pracowałem w Poznaniu, w Tczewie (k. Gdańska), później na Górnym Śląsku i wreszcie w Siewierzu pod Częstochową. Tam za dobrą pracę zostałem wysłany na kurs operatora sprzętu ciężkiego. Po ukończeniu kursu zacząłem pracować jako kierowca-operator przez całe życie zawodowe aż do emerytury. Służbę wojskową odbyłem w Ośrodku Szkolenia Operatorów w Grudziądzu. Po skończeniu służby wojskowej mając 23 lata, powróciłem w rodzinne strony. W wieku 26 lat po ślubie z Marią Muniak, która mieszkała na Stronie Północnej, przyszedłem na tzw. „bieniasówkę” i zamieszkałem u niej w domu. Pracowałem w myślenickiej firmie budowlanej jako operator a żona w „Wistuli” jako krawcowa. Wybudowaliśmy wspólnie dom, doczekaliśmy się dwójki pociech. Dzieci dorosły, wybudowały swoje domy i mieszkają obok nas. Od 12

lat jestem na emeryturze a od 6 lat jestem wdowcem.

BK: Dziękujemy za przybliżenie nam swojej historii. Proszę nam teraz powiedzieć o swoich wierszach. Pamięta pan kiedy powstał pierwszy utwór? Może pamięta pan dla kogo lub o czym był ten wiersz?



Roman Węgrzyn: Będąc kawalerem dla mojej pierwszej dziewczyny Ewy napisałem piosenkę, którą zatytułowałem „W cieniu rajskiego drzewa”. Do dziś pamiętam fragment:

*W cieniu rajskiego drzewa
Pośród kwitnących róż
Siedziała sobie Ewa
A przy niej Adam tuż
Spędzając muszki z czoła
Zadawał sobie trud
I w ten natrętna pszczoła
Na ustach składa miód*

Drugą piosenkę napisałem o miejscowości pod Częstochową, w której mieszkałem. Później przez całe życie w wolnych chwilach coś pisałem ale raczej „do szuflady”

BK: Co skłoniło pana do pisania wierszy do Białego Kamyka?

Roman Węgrzyn: Kontakt z Białym Kamykiem zaczął się od odwiedzin pana sołtysa śp. Jana Świerczka, który zbierał informacje z działań poprzedniej rady sołeckiej. Ja dawniej angażowałem się w sprawy wsi. Byłem tzw. „podsołtysem” i wspierałem ówczesnego pana sołtysa radą. Podczas naszych rozmów z panem Janem, byłem namawiany do współpracy z Białym Kamykiem. Zwlekałem wtedy z decyzją i obiecywałem, ale do naszej współpracy nie doszło z powodu niespodziewanej śmierci pana Jana. Dopiero na spotkaniu w rodzinnym towarzystwie za namową Niny Polewki, zacząłem wysyłać swoje wiersze do redakcji BK.

BK: O jakiej tematyce pisze pan wiersze oprócz tych znanych z publikacji w BK.

Roman Węgrzyn: Piszę trochę o politykach zebrane w tomiku „Wiersze nie święte ale z życia wzięte” - 14

wierszy, historyczne o Katyniu, o pomniku z pacyfikacji oraz o codziennym życiu.

BK: Napisał pan wiele wierszy o tematyce religijnej. Było coś co skłoniło czy też natchnęło pana do pisania utworów o takiej tematyce?

Roman Węgrzyn: O tej tematyce zacząłem pisać wiersze po apelu księdza proboszcza, aby podczas peregrynacji obrazu Matki Bożej Jawornickiej parafianie pisali wiersze i wspomnienia do Kroniki. Pierwszy utwór o Matce Bożej myślę, że napisałem pod natchnieniem Ducha Świętego. Był on podziękowaniem Matce Bożej Jawornickiej za uratowanie mi życia. W dzieciństwie byłem ciężko chory na serce i zapalenie stawów. W tamtym czasie moja mama prosiła Matkę Bożą Jawornicką, abym wyzdrowiał na tyle, bym mógł się wypowiadać i iść do I Komunii Świętej. Z opowiadań mamy pamiętam, że podczas mojego pobytu w szpitalu w Krakowie przyszła do niej „Piękna Pani”. Doradziła mamie w opiece nade mną. Niedługo po tym zdarzeniu byłem zdrowy i do tej pory nie ma śladów po przebytych wtedy chorobach. Moja mama mocno wierzyła, że jej prośby zostały wysłuchane i w podziękowanie za moje uzdrowienie podarowała Matce Bożej Jawornickiej prawdziwe korale, datowane na XIX w. Niestety korale te zostały później Matce Bożej skradzione, fakt ten też opisałem w wierszu.

BK: Proszę nam powiedzieć skąd przyszedł pomysł na taki pseudonim autorski („Dziadek Romek”) pod wierszami?

Roman Węgrzyn: Pierwsze wiersze jakie zostały wysłane do redakcji przepisywał mój wnuczek Szymek i podpisał je „Dziadek Romek”. Pierwszy mój wiersz ukazał się w „Białym Kamyku” 10 kwietnia 2011 roku. Ja początkowo nie chciałem się ujawniać i używałem dalej pseudonimu „Dziadek Romek”. Tak zostało do chwili obecnej.

BK: Jeszcze proszę nam coś powiedzieć o swoich marzeniach, zainteresowaniach, o tym czym się pan zajmuje na co dzień.

Roman Węgrzyn: Moim marzeniem jest wydać książkę - tomik z moimi wierszami. Mam nadzieję, że to niebawem nastąpi. Interesuję się także muzyką. W wolnych chwilach gram dla relaksu na keyboardzie. Na co dzień zajmuję się domem, uprawiam działkę, hoduję kwiaty, robię przedmioty użytkowe z drewna typu altany, krzesła, ławki dla siebie i dla rodzin moich dzieci.



BK: Czy ma pan jeszcze jakieś niepublikowane wiersze? Czy będzie pan nadal pisał do Białego Kamyka?

Roman Węgrzyn: Nieopublikowanych wierszy mam jeszcze około 100 a jeśli Pan Bóg da zdrowie i światły umysł to z przyjemnością będę kontynuował współpracę.

BK: Dziękujemy serdecznie za rozmowę i życzymy dużo zdrowia i opieki Matki Bożej Jawornickiej a na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia życzymy pogody ducha i radosnego świętowania w gronie rodzinnym.

Z panem Romanem rozmawiały Elżbieta Łabędzka i Wiktoria Sułowska

14 grudnia 2014 r.

3. Niedziela Adwentu

Iz 61, 1-2a. 10-11

Łk 1, 46-48. 49-50. 53-54

1 Tes 5, 16-24

J 1, 6-8. 19-28

Jan Chrzciciel przygotowuje przyjście Chrystusa



21 grudnia 2014 r.

Czwarta Niedziela Adwentu

2 Sm 7, 1-5. 8b-12. 14a. 16

Ps 89 (88), 2-3. 4-5. 27 i 29 (R.: 2a)

Rz 16, 25-27

Łk 1, 26-38

Maryja pocznie i porodzi Syna



Uroczystość Święta Niepodległości Polski w Jaworniku

11 listopada 2014 roku, jak co roku, jest ważnym dniem dla szkoły i przedszkola w Jaworniku. Na strażnicy OSP w Jaworniku odbyły się uroczystości upamiętniające święto Niepodległości Polski. Sala pękała w szwach, ludzi było wiele, przybyli również zaproszeni goście.

Całą uroczystość rozpoczął pan sołtys W. Kurowski, który serdecznie przywitał przybyłych gości, jednocześnie dziękując za tak liczną obecność i uczestnictwo we wcześniejszej mszy świętej.

Występ rozpoczęły dzieci z Samorządowego Przedszkola w Jaworniku. Na scenie pojawili się najmłodsi wykonawcy, starszaki: Antoś Hudaszek, Bartuś Knapik, Kubuś Osten-Sacken, Kaja Kurowska, Justynka Jawańska, Ewa Sołtys, Bartuś Leśniewski, Szymon Hobot, Patrycja Sosin, Karolinka Kanicka. Dzieci pod opieką pani Anety Murzyn i pani Lucyny Bargieł wystąpiły w strojach biało czerwonych, wykonując układ choreograficzny do utworu z muzyki klasycznej W.A. Mozarta pt „Cesarzowa Maria Teresa”. Do tak trudnego wykonania dzieci posłużyły się okrągłą chustą w barwach ojczystych, która zrobiła na widzach ogromne wrażenie. Przedszkolaki zaśpiewały piosenkę pt „Mój dom” i wyrecytowały wiersze patriotyczne: Leokadii Wróbel „Ojczyzna”, Władysława Bełzy „Kim też ja będę”. Widownia nagrodziła najmłodszych wykonawców owacjami na stojąco, a panie wychowawczynie, pani Dyrektor przedszkola Bogumiła Łętocha, jak i rodzice byli dumni ze swoich pociec.

W kolejnej części wystąpiła szkoła gimnazjalna z Jawornika, prezentując inscenizację patriotyczną.

Co roku w Jaworniku panuje tradycja przygotowania tak wspaniałej uroczystości, jaką jest uczczenie Niepodległości Polski. Dziękujemy za to wszystkim zaangażowanym w organizację tego spotkania. W szczególności dziękujemy przybyłym gościom, ludziom z Jawornika, a najbardziej dzieciom występującym na scenie w Jaworniku. Dzięki nim, tym najmłodszym obywatelom, takie ważne chwile dla naszego kraju pozostają w pamięci i nigdy nie przemijają.

Aneta Murzyn



Spotkanie z panią policjantką

W poniedziałek, 24 listopada odwiedziła dzieci z przedszkola pani policjantka- Ewa Nalepa z Komisariatu w Myślenicach. Odbyła się krótka pogadanka o zachowaniu bezpieczeństwa w domu i na ulicy, pokaz munduru i narzędzi pracy. Następnie został przeprowadzony konkurs wiedzy wśród wytypowanych dzieci z każdej grupy. Składał się z zagadek tekstowych, słuchowych, znajomości numerów alarmowych, układania puzzli i quizu. Po przeliczeniu punktów wyłoniliśmy zwycięzców i wręczyliśmy nagrody. Od policji dzieci otrzymały książeczki z wierszykami, w przedszkolu przepiękne nagrody ufundowała mama Wojtusia, pani Agnieszka Jeleń. Były to gry edukacyjne, plecaki, świeczki, policyjne lizaki. Wszystkie dzieci otrzymały upominki- odbłaski na rękę. Na zakończenie spotkania dzieci wyszły przed przedszkole i pod kierunkiem pani policjantki prawidłowo przechodziły przez ulicę, po tymczasowo narysowanych kredą pasach.

Był to interesujący dzień.

Lucyna Bargieł



„Odblaskowa Szkoła” w Jaworniku

W bieżącym roku szkolnym uczniowie Szkoły Podstawowej w Jaworniku biorą udział w programie „Bezpieczna szkoła”. W trosce o bezpieczeństwo uczniów w naszej placówce podejmowane są różne inicjatywy. W ramach realizowanego programu uczniowie wzięli udział w konkursie „Odblaskowa szkoła”. Celem akcji jest zwiększenie aktywności rodziców, dyrektorów szkół podstawowych oraz lokalnych władz samorządowych w zakresie wyposażania uczniów w elementy odblaskowe. Daje ona także możliwość wykazania, że szkoła nie tylko uczy, ale również dba o bezpieczeństwo swoich podopiecznych zwłaszcza w drodze „do i ze” szkoły. Założeniem akcji jest ponadto zwrócenie uwagi pedagogów, rodziców i opiekunów na konieczność wypełnienia ustawowego obowiązku korzystania przez dzieci do 15 lat z elementów odblaskowych oraz promowanie wszelkich inicjatyw ograniczających zagrożenia w ruchu drogowym.

W realizację tematyki bezpieczeństwa na drodze włączyła się Komenda Powiatowa Policji w Myślenicach. W pierwszych tygodniach września policjanci byli obecni na parkingu przy szkole i dbali o bezpieczeństwo uczniów podążających do szkoły. W pierwszym miesiącu nauki każda klasa przygotowała w swojej sali gazetkę na temat bezpieczeństwa na drodze. W salach wyeksponowane były prace plastyczne poruszające tematykę bezpieczeństwa, uczniowie wykonywali makiety dróg, znaki drogowe oraz „stonogi”. W ramach akcji dzieci zostały wyposażone w elementy odblaskowe. Uczniowie dzięki temu noszą elementy odblaskowe przyklejone do tornistrów oraz opaski odblaskowe na rękach. Podczas akcji przeprowadzono w szkole konkursy: plastyczny i literacki oraz z wiedzy o ruchu drogowym. Laureaci otrzymali dyplomy.

W celu poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym uczniowie na zajęciach edukacyjnych w klasach I - III układali wiersze i piosenki, które umożliwiły im w zabawowy sposób utrwalić zasady ruchu drogowego i umocnić zdobytą wiedzę z zakresu bezpieczeństwa.

Jedną z imprez towarzyszących w ramach realizowanej akcji była „Dyskoteka odblaskowa”. Podczas zabawy dzieci prezentowały się w strojach zawierających elementy odblaskowe.

Podczas uroczystego zakończenia akcji w dniu 30 października 2014r. dokonano podsumowania podjętych działań w ramach konkursu „Odblaskowa szkoła”. W spotkaniu uczestniczyli wszyscy nauczyciele i uczniowie szkoły, a także przedstawiciel Komendy Powiatowej Policji w Myślenicach pan Paweł Ruciński. Uczniowie wysłuchali prelekcji o bezpieczeństwie na drodze połączone z prezentacją multimedialną „Bezpieczeństwo na drodze”. Spotkanie zakończyło się

przemarszem wszystkich uczniów spod szkoły do drogi wojewódzkiej. W tym czasie dzieci miały założone kamizelki i elementy odblaskowe oraz niosły przygotowane przez siebie znaki drogowe.

Na uroczystym podsumowaniu akcji dyrektor szkoły pani mgr inż. Anna Mirek wręczyła laureatom konkursów dyplomy.

Dorota Król



25 grudnia 2014 r., Czwartek
Narodzenie Pańskie

Mt 1, 1-25

Rodowód Jezusa Chrystusa i opowiedzenie jego narodzenia

Łk 2, 1-14 *Dzisiaj narodził się nam Zbawiciel*

Łk 2, 15-20 *Pasterze znaleźli Maryję, Józefa i niemowlę*

J 1, 1-18 *Słowo stało się ciałem*



26 grudnia 2014 r., Piątek

Św. Szczepana, Pierwszego Męczennika

Dz 6, 8-10; 7, 54-60

Ps 31 (30), 3cd-4. 6 i 8ab. 16-17 (R.: por. 6a)

Mt 10, 17-22

Duch Ojca waszego będzie mówił przez was



28 grudnia 2014 r.

Pierwsza Niedziela po Narodzeniu Pańskim
Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

Syr 3, 2-6. 12-14

Ps 128 (127), 1-2. 3. 4-5 (R.: por. 1a)

Kol 3, 12-14

Łk 2, 22-40

Dziecię rosło napelniając się mądrością



ODBLASKOWE WIERSZYKI

*Kamilka do szkoły uczęszcza,
Swym bezpieczeństwem jest bardzo przejęta,
Codziennie odbłask nosi,
Choć nikt jej o to nie prosi!!!
Załóż odbłask - pamiętaj, to nie sztuka,
gdy kolorowy wisiorek na twym plecaku stuka.
Gdy na dworze ciemno, szaro, noś odbłaski kolorowe
bo to najlepiej chroni bezpieczeństwo twoje.*

Katarzyna Król i Małgorzata Bochenek, klasa 4a

Chcesz być widoczny na drodze?

Noś znaczki odbłaskowe.

*Na kurtce, na torebce oraz na twjej pięknej teczce.
Każdego dnia zadbaj koniecznie o odbłask jeszcze,*

Zawsze możesz liczyć nań,

Nie ma tu dwóch zdań.

Honorata Sentysz i Emilia Czepiel, klasa 4a

*Hej koledzy, koleżanki
Gdy dzień mroczny,
zawsze jestem widoczny.
Mam wszędzie odbłaski.
Myślę, że zasługuje na duże oklaski*

Katarzyna Braś, klasa 4a

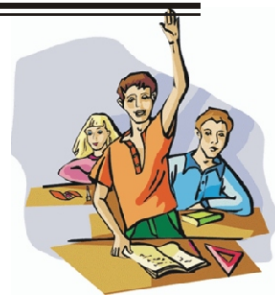
*Odblaskowa szkoła
Zawsze jest wesoła.
Dzieci wciąż szaleją,
Ale o bezpieczeństwo dbają
Uważają na chodniku,
Sposobów jest na to bez liku,
A odbłask zawsze świeci,
Bo bardzo stara się dla dzieci.*

Magda Motyka, Asia Krasek, klasa 4a

*Gdy po zmierzchu idą dzieci,
ważne jest, że odbłask świeci.*

*Wszystkie dzieci cieszą się,
gdy po ciemku widać je.*

*Gdy po zmroku idziesz sam,
noś odbłaski ram tam, tam*



**Hubert Rudzki, Błażej Braś, Staszek Pawłowski
i Oliwier Szlachetka, klasa 4a**

*Każdy z nas zapewne woli,
gdy na ubranku odbłask świeci,
bo to ważne dla bezpieczeństwa dzieci.*

*Gdy idziesz do szkoły,
pamiętaj o znaczkach wesołych.*

Zuzanna Oramus, Beata Bujas, klasa 4a

*Zegar północ bije, księżyc pięknie świeci,
A tu nagle widzę, że ulicą idą dzieci.
Pierwsza chyba Kaśka, drugi pewno Tomek.*

Jak ich rozpoznałem?

Po odbłaskach kolorowych.

Kacper Grzelak, klasa 4a

*To bardzo dobre dla dzieci,
gdy na ich ubraniach odbłask świeci.*

*Bo gdy odbłasku nie posiadasz,
to pod koła auta wpadasz.*

*A kiedy odbłask zaświeci,
bezpieczniej poczują się dzieci.*

Kacper Grzelak, klasa 4a

Szalone opowieści

W dalekiej krainie Emira żyje rodzina smocza, na czele jej stoi mądry jak sowa smok Maks. Rządzi on całą krainą, udziela porad i zawsze służy pomocą. Pewnego pięknego poranka jeden z jego 7 synów - Makary, wyruszył na obchód lasu. Idąc, nie zauważył zwisającej gałęzi i uderzył w nią całą siłą, a był wysoki jak żyrafa. Gdy przemierzał okolicę, napotkał swojego kuzyna Helipa, który poprosił go o naprawę smoczej jamy. Makary nigdy nie odmawiał innym pomocy, gdyż był pracowity jak mrówka. Szybko i sprawnie uwinęli się z naprawą. Gdy poczuli głód, stwierdzili, że czas na

polowanie. Helip, bardzo, bardzo powoli zaczął się skradać jak kot, by po chwili złapać wielką ropuchę. Najedzeni, głaszcząc się po brzuchach, zaczęli skakać, turlać się, nie wiedząc, że niedaleko czai się sprytny jak lis, największy wróg smoków, dinozaur - Triceratops. Zaczęła się walka na śmierć i życie, ziemia dookoła drżała pod ich ciężarem. Odważny jak lew Makary, nie bał się wroga, pochwyił go i wrzucił do głębokiej przepaści. Wycieńczeni po ciężkiej bitwie, ale dumni jak paw odpoczywali i cieszyli się, że pokonali wroga. Wracając do swych smoczycy jam, byli bardzo zadowoleni i jak zwinne wiewiórki pokonywali przeszkody na swej drodze. Opowiedzieli swoje przeżycie ze szczegółami wszystkim w całej krainie. Były oklaski, smoki ziały ogień, by w ten sposób uczcić bohaterów. Smoki stały się znanymi wojownikami i założyły szkółkę walk smoczycy.

Wiele młodych smoków uczyło się, by być odważnymi tak jak Makary.

Emilia Czepiel, klasa 4a

Wycieczka do lasu

Pewnego razu wybraliśmy się całą klasą na wycieczkę do lasu. Celem spaceru była obserwacja przyrody i wymyślanie zwrotów kojarzących się z napotkanym obiektem.

Najpierw Robert wypatrzył na drzewie wiewiórkę i powiedział: "zwinny jak wiewiórka". Wszyscy zadarliśmy do góry głowy, aby zobaczyć to małe, rude zwierzątko. Szliśmy dalej i znów ktoś zawołał: "pracowity jak mrówka" i pokazał nam wielkie mrowisko. Było ono piękne, wyglądało, jakby się całe poruszało. Niestety mrówki zaczęły wychodzić nam na buty i musieliśmy uciekać. Potem Julka stwierdziła: "wolny jak ślimak" wskazując małą skorupkę na pniu ściętego drzewa. Później długo nikt się nie odzywał. Mieliśmy już wracać do szkoły, ale wtedy ja krzyknęłam: "wysoki jak brzoza" pokazując drzewo z białą korą. W drodze powrotnej, po wyjściu z lasu zobaczyliśmy jeźdźca na koniu. Wszyscy krzyknęliśmy: "zdrowy jak koń", a pan popatrzył na nas ze zdziwieniem. Nasza pani zaczęła się wtedy śmiać. Przy szkole Ola spostrzegła kotka, który spacerował po podwórku i wrzasnęła: "skrada się jak kot" poszcząc go swoim krzykiem.

To był koniec wycieczki, ale nie koniec porównań. W sali, gdy już usiedliśmy na swoich miejscach, Andrzej powiedział, że jest głodny jak wilk i pani pozwoliła nam wyjąć kanapki oraz picie i zjeść drugie śniadanie.

Katarzyna Król, klasa 4a

Grzybobranie z psem

Był piękny, wrześnieowy, słoneczny dzień. W nocy spadł deszcz.

Wstałam rano i pomyślałam, że wybiorę się z bratem do lasu na grzyby. Pobiegła też za nami nasza suczka Misia. Gdy weszliśmy do lasu, zauważyła wiewiórkę i pobiegła za nią. Moja Misia sprytna jak lis, o mały włos jej nie złapała. Ta była zwinniejsza i uciekła jej na drzewo. Wraz z bratem wołaliśmy psa, bo chcieliśmy iść trochę dalej. Misia jednak była uparta jak osioł, stała i patrzyła na skaczącą wiewiórkę. Poszliśmy sami, szybko mieliśmy pełny koszyk grzybów. Chcieliśmy wracać do domu i wołaliśmy psa. Misia jednak nie

przyszła, więc wyszliśmy sami. Po chwili zauważyłam, że mój brat nie ma koszyka. Wróciliśmy. Zobaczyliśmy naszego wiernego psa jak siedzi i pilnuje grzybów. Byliśmy bardzo zadowoleni.

Grzybobranie bardzo nam się udało. Nasz piesek okazał się wiernym przyjacielem.

Katarzyna Braś, klasa 4a

Przygoda z dzikiem

Ta historia zdarzyła się naprawdę. Znam ją z opowieści mojego brata.

Pewnego jesienno dnia mój brat Piotrek jak co dzień wstał i ubrał się do szkoły. Szedł przez mały las, i coś go zaniepokoiło. W lesie coś szeleściło. Piotrek dzielny jak lew szedł dalej. Nagle ujrzał w oddali dziką, który taplał się w błocie. Piotrek nie wiedział, czy iść dalej, czy zawrócić. Dzik wydawał się straszny miał długie kły. Brat myślał, że jak go zobaczy, to ucieknie. Dzik był uparty jak osioł, podniósł głowę i popatrzył się na nadchodzącego. Piotrek pomyślał, że trzeba iść, bo spóźni się na busa. Brat sprytny jak wiewiórka zaryzykował. Szybkim krokiem patrząc co robi dzik, szedł dalej. Udało się przejść, zwierzę nie zareagowało.

Dumna jestem z mojego brata, bo okazał się dzielny jak lew.

Barbara Braś, klasa 4a

Ognisty smok

Dawno, dawno temu żył sobie smok o imieniu Płomień. Był bardzo uparty jak osioł.

Pewnego dnia gonił go inny smok o imieniu Reks z sąsiedniej polany, był szybki jak pantera.

Ale Płomień był odważny jak lew i nie ustąpił. Drugiego dnia był konkurencja na prawo jazdy smoków i Płomień był bardzo dobry jak zwykle. Następnego dnia był dumny jak paw i to denerwowało Rekse i zaczęła się walka dwóch smoków. Płomień ugryzł Rekse w ogon.

Pod koniec walki Płomień był sprytny jak lis i zionął na Rekse, trafił w czuprynę - urosła mu jak jajko i zginął. Pod koniec walki Reks był już bez szans.

Joanna Krasek, Honorata Sentysz, klasa 4a

Pewnego upalnego dnia pies leżał sobie na leżaku i pijał zimny napój.

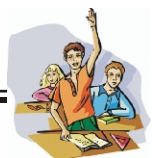
W jednej chwili zjawiał się nie wiadomo skąd statek kosmitów, wtedy piesek zwinnie jak wiewiórka uciekł do domu. Wziął telefon i zadzwonił do wszystkich znajomych, że na jego podwórku wylądowali kosmici. Gdy skończył rozmowy przez telefon, popatrzył przez okno i nie zobaczył kosmitów, to oznaczało, że sobie poszli. Więc skradł się jak kot i szybko jak pantera zrobił pułapki na kosmitów. Kosmici są wolni jak ślimaki!

A pies jest wierny - wiadomo - jak pies, więc dlatego pobiegł do swojego pana i opowiedział mu całą historię. Jego pan zaczął panikować, a pies był dzielny jak lew. Poza tym pies okazał się też mądry jak sowa. Pies wiedział, ile jest 100:2, a pan nie wiedział ile jest 2:1.

Potem okazało się, że kosmici chcieli się tylko zaprzyjaźnić.

I żyli ze sobą długo i szczęśliwie!

Zuzanna Oramus, klasa 4a





NIECODZIENNIK GIMNAZJALISTY.

Pismo Uczniów Publicznego Gimnazjum im. Ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku

ŚWIĘTO ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

„Polska - to taka kraina, która się w sercu zaczyna...”

11 listopada jest bardzo ważnym dniem dla wszystkich Polaków. Świętujemy odzyskanie przez Polskę niepodległości. Tradycją jest wywieszanie flag z narodowymi barwami i organizowanie uroczystości upamiętniających to wydarzenie. Mieszkańcy naszej małej Ojczyzny - Jawornika również włączyli się w ogólnokrajowe obchody. Odbyła się uroczysta msza w Kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku w intencji Ojczyzny, którą odprawił Ksiądz Proboszcz Władysław Salawa. Rada Sołecka zorganizowała wieczornicę na Strażnicy w Jaworniku, gdzie zgromadziło się wiele osób. Tradycyjnie uroczystości rozpoczęła odśpiewany Hymn Polski z akompaniamentem niedawno powstałej Orkiestry Dętej. Występ był orkiestrowym debiutem! Wspaniale zaprezentowały się przedszkolaki. Maluchy pięknie zarecytowały wierszyki, zaśpiewały patriotyczną piosenkę „Mój dom” i przedstawiły układ taneczny. Do refleksji zachęcił nas występ gimnazjalistów. W przedstawieniu dowiedli nam, że każdy Polak powinien znać historię swojego narodu, wiedzieć jaką rocznicę obchodzimy tego dnia i dlaczego. Dopelnieniem uroczystego spotkania było wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.



W Publicznym Gimnazjum im. Ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku świętowaliśmy 12 listopada. Inscenizacja skłoniła nas do przemyśleń i rozbudziła poczucie tożsamości narodowej. My, jako młodzi Polacy musimy zwrócić szczególną uwagę na pamięć o historii naszego kraju oraz ludziach, którzy poświęcili dla naszej Ojczyzny życie. We współczesnych czasach to trudne, jednak udział w uroczystościach upamiętniających narodowe święta kształtuje i buduje nasz patriotyzm.

Teresa Sołtys, klasa 2b

*„Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania
by wszystko nam się rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania...”*

Ks. Jan Twardowski



*Wspaniałych, radosnych i ciepłych Świąt
Bożego Narodzenia
spędzonych w milej, świątecznej atmosferze
oraz samych szczęśliwych dni
w nadchodzącym Nowym Roku*

życzą

*Uczniowie i Nauczyciele
Publicznego Gimnazjum
im. Ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku*





ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY W NASZYCH DOMACH

„WSZYSTKO, CO UCZYNILIŚCIE JEDNEMU Z TYCH BRACI MOICH NAJMNIEJSZYCH, MNIEŚCIE UCZYNILI” (Mt 25,40).

Mimo, iż do Świątowych Dni Młodzieży, które mają odbyć się w lipcu 2016 roku, pozostało jeszcze sporo czasu, to jednak do zrobienia jest bardzo dużo. Organizatorzy dwoją się i troją, by przygotować wszystko jak należy. Musimy wiedzieć, że wydarzenie to wiąże się przede wszystkim z ogromną odpowiedzialnością. Nie tylko za godne przyjęcie papieża Franciszka, odpowiednie duchowe przygotowanie nas wszystkich, ale również wiąże się z odpowiedzialnością za niezliczone rzesze osób, które przyjadą do Polski, by móc uczestniczyć w Świątowych Dniach Młodzieży. Nie ma jednak takiej możliwości, żeby Kraków pomieścił wszystkich naszych zagranicznych gości. Jawornik, jak wiele okolicznych miejscowości został w szczególności wyróżniony. Nam to przypadnie udzielenie gościny zagranicznym pielgrzymom. Tylko od nas zależy czy będziemy potrafili otworzyć drzwi własnych domów, ale i własnych serc i spędzić te kilka niezwykłych dni w towarzystwie, takich jak my uczniów Chrystusa. I choć na dzień dzisiejszy nie wiemy, z jakiego kontynentu będą pochodzić nasi przyjaciele, jakiej będą narodowości czy koloru skóry, to już dziś możemy się zastanowić w naszych rodzinach

czy jesteśmy gotowi, by przyjąć ich do siebie. To co wiemy na pewno, to fakt, że Światowe Dni Młodzieży będą trwały od dnia 20.07.2016 do 31.07.2016 r. Wydarzenia centralne w Krakowie odbywać będą się od 26.07.2016 do 31.07.2016 r. Dla nas będzie to niezwykle czas. Czas wielkiego oczekiwania i w końcu spotkania z następcą Chrystusa. Dzięki naszym zagranicznym gościom, będzie to również możliwość poznania innej kultury, ale przede wszystkim nawiązania przyjaźni, które z Bożą pomocą mogą przetrwać lata.

Zastanówmy się w zaciszu swojego domu, w kręgu najbliższych, czy jesteśmy gotowi przyjąć na siebie taki obowiązek? Czy będziemy w stanie ugościć w naszej rodzinie zagranicznych pielgrzymów? Czy jesteśmy gotowi podjąć takie wyzwanie?

Na te pytania będziemy mieli okazję odpowiedzieć podczas najbliższej wizyty duszpasterskiej księżom, którzy, będą próbowali zorientować się w sytuacji, by móc powiedzieć „tak” organizatorom SDM.

Ktoś mądry powiedział kiedyś, że „tylko to wszystko co robimy dla innych, jest tym, co naprawdę warto robić”. Może spróbujemy się nad tym zastanowić.

B.K

K
O
N
K
U
R
S



R
E
C
Y
T
A
T
O
R
S
K
I

3 grudnia odbył się między przedszkolny Konkurs Recytatorski pt.: „Figurlandia” w Przedszkolu Samorządowym nr 5 w Myślenicach. Z naszego przedszkola została wytypowana Kornelka Pustelnik z grupy III. Deklamowała bardzo długi wiersz „Trójkątna Karolina” Danuty Wawiłow. Poziom był wysoki, startowało aż 37 dzieci! Kornelka w kategorii wiekowej: 6- latki, zdobyła II miejsce! Odebrała nagrodę: piękną książkę i dyplom. Gratulujemy!

1 stycznia 2015 r., Czwartek

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

Oktawa Narodzenia Pańskiego

Lb 6, 22-27

Ps 67 (66), 2-3. 5 i 8 (R.: 2a)

Ga 4, 4-7, Łk 2, 16-21

Nadano Mu imię Jezus



6 stycznia 2015 r., Wtorek

Objawienie Pańskie

Uroczystość

Iz 60, 1-6

Ps 72 (71), 1-2. 7-8. 10-11. 12-13 (R.: por. 11)

Ef 3, 2-3a. 5-6, Mt 2, 1-12

Pokłon mędrców ze wschodu



11 stycznia 2015 r., Niedziela
Święto Chrztu Pańskiego

Iz 42, 1-4. 6-7

Ps 29 (28), 1-2. 3ac-4. 3b i 9b-10 (R.: 11b)

Dz 10, 34-38

Mk 1, 6b-11

Chrzest Jezusa



Mikołaj Święty przynosi dzieciom prezenty

W tym roku Mikołaj przyjechał do naszego Przedszkola trochę wcześniej, bo już 2 grudnia. Dzieci to rozumiały, ponieważ wiedzą, że jest to okres jego wzmożonej pracy. Listy zostały wysłane wcześniej, dzieci starały się być grzeczne. W tym dniu frekwencja dzieci była niemal stuprocentowa. Przedszkolaki były bardzo podekscytowane. Po obejrzeniu teatryku „Wędrowki Świętego Mikołaja” dzieci przekonały się, że jest to „ten prawdziwy Mikołaj, a nie ten przebrany” jak określili to znawcy starszaki.

Mikołaj okazał się dość miłym starszym panem, którego nie należy się bać. Niektóre młodsze dzieci bardzo przeżywały nadejście Świętego, z jednej strony cieszyły się, że przyniesie prezent, ale z drugiej obawiały się jaki będzie, jednak szybko się uspokoiły.



Większość dzieci zastanawiała się, jak do nas przyjedzie Mikołaj skoro nie ma śniegu, ale maluszki odśpiewały piosenkę, że Święty przyjedzie samochodem, a prezenty ma w bagażniku. Wszystkie dzieci zostały obdarowane prezentami. Były w nich min.: lalki ze skrzydełkami, samochody, lokomotywy, traktory itp., oraz słodycze. Myślę, że prezenty się podobały sądząc po uśmiechach i wypiekach na twarzy. Nawet maluszki pokonały strach i usiadły Mikołajowi na kolanach do zdjęcia.

Dziękujemy Ci Święty Mikołaju i pamiętaj o nas w przyszłym roku.

Myślę, że do Was też przyjdzie, trzeba tylko w Niego wierzyć.

Barbara Biernacka - Żaba

ŚWIĘTO BOŻEGO NARODZENIA

*Jest oto takie stwierdzenie
Że najładniejsze Święto
W roku to Boże Narodzenie*

*Na wigilijnym stole pachnie
Świeże siano z łąki obok lasu
W lichtarzu płonie świeca
Zakupiona z Caritasu*

*W każdym domu karp na stole
Kurka także jest w rosole
Schaboszczak na obiedzie
W słoju marynowane śledzie*

*Podawana jest również zupa grzybowa
Na półmiskach sałatka bardzo zdrowa
A na deser ciastka kawa przekładańce*

W koszu leżą piękne pomarańcze

*A dla dzieci świąteczna nowinka
W pokoju stoi jodłowa choinka
Wiszą na niej różne łakocie
I orzechy owinięte w złocie*

*Są paczuszki z prezentami
Jest też szopka ze zwierzętami*

*W niej Rodzina Uwielbiona
Jest też Dziecię Narodzone
W żłobie w sianie położone
I pasterze również stają
Dzieciakowi pokłon dają*

Dziadek Roman

grudzień

24 XII- Boże Narodzenie

Zagadka: Co to za dzień jedyny w roku
Który jednoczy ludzi wokół.
Gdy pierwsza gwiazdka błysnie
Żal i gniew zaraz pryśnie?



*„I pomyśl, jakie to dziwne,
że Bóg miał lata dziecinne,
matkę, osiołka, Betlejem.”*

ks. Jan Twardowski

Pokoloruj pięknie szopkę.



<http://www.coloring-book.info>

[/www.chomikuj.pl/](http://www.chomikuj.pl/)- szopka

Rozwiąż zagadki świąteczne, wpisz odpowiedzi w kratki oznaczone cyframi. Wykorzystaj je aby rozwiązać hasło. Powodzenia!

Przynieśli ją z lasu
Pięknie przystroili.
Teraz będzie z nami, by święta umilić.

1	2	3	4	5	6	7
---	---	---	---	---	---	---

W dzień ich nie widzisz
Ale tylko nocą
Jak srebrne świeczki w górze migocą

8	9	4	7	10	11	12
---	---	---	---	----	----	----

W czerwonym płaszczu nocą się skrada
i pod choinką prezenty składa.
Ma długą brodę, czapkę i laskę,
odwiedza dzieci, co obchodzą Gwiazdkę.

13	4	6	3	14	7	15
----	---	---	---	----	---	----

W tym ubogim domku mieszkają zwierzęta
Tam też nocowała
Rodzina święta

16	10	3	17	6	7
----	----	---	----	---	---

Kolorowe kulki
zawieszane na choince
błyszczą, świecą,
dorostych i dzieci cieszą.

18	3	13	18	6	7
----	---	----	----	---	---

Długi sznurem choinkę oplatają
i ją pięknie oświetlają.

19	7	13	17	6	4
----	---	----	----	---	---

W centralnym miejscu stołu leży,
między siankiem i stosem talerzy.
Wśród karpia, stroika i mazurka,
nim się dzielił tata, mama oraz córka

3	17	14	7	20	21	6
---	----	----	---	----	----	---

Już słyhać kolędy.
Drzewka pachną wokół.
Pora na kolację,
najważniejszą w roku.

9	4	8	4	19	4	7
---	---	---	---	----	---	---

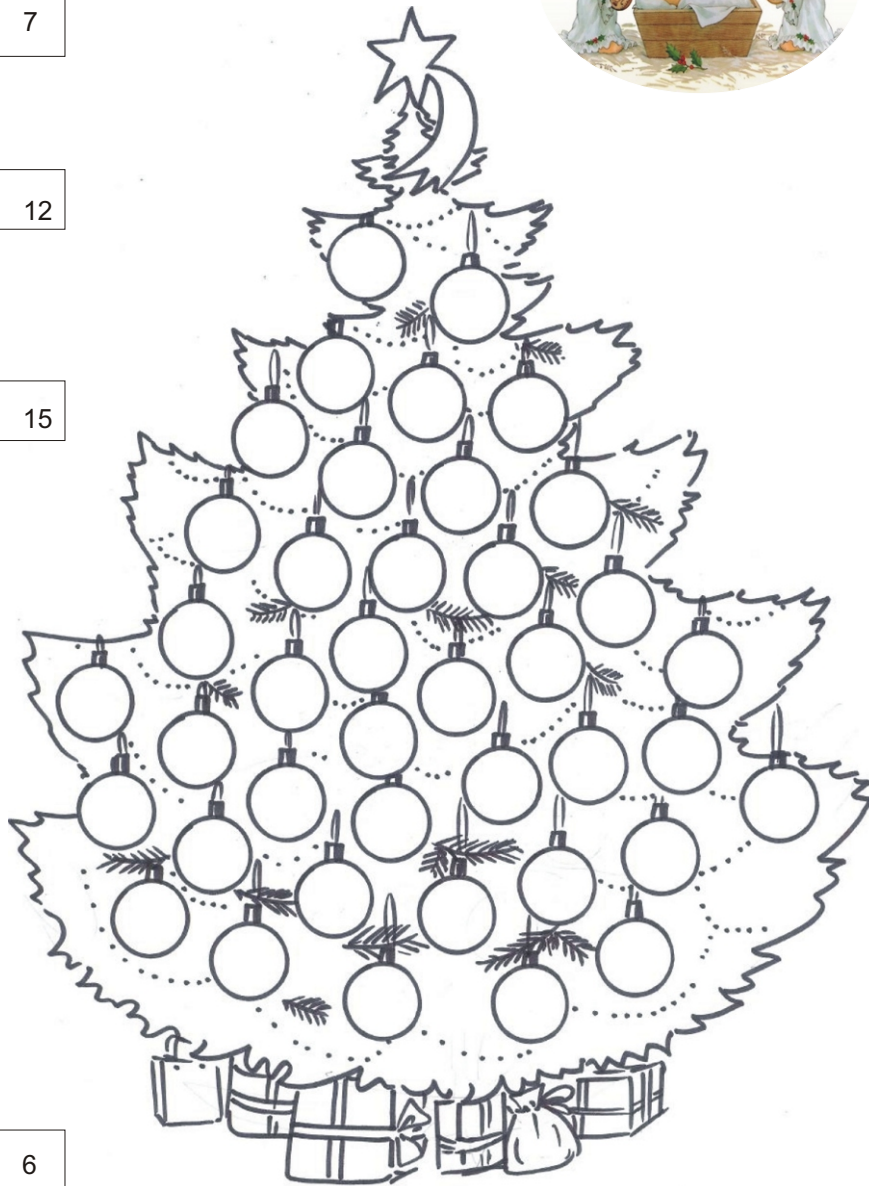
Pod choinką się pojawia
Gdy gwiazdka zabłyśnie
Kryje w sobie niespodziankę o której nie śniłście

17	22	21	10	21	5	20
----	----	----	----	----	---	----

Hasło:

8	9	4	7	10	11	7
---	---	---	---	----	----	---

Pokoloruj choinkę.



/www.chomikuj.pl/



Intencje mszalne 14.12.2014 - 11.01.2015 (stan z dnia 09.12.2014)**4.12. Niedziela**

7 O Miłosierdzu Bożym dla zmarłych z rodzin pielgrzymów do Lichenia

9 Za różę Anny Kurowskiej oraz ich rodzin

11 W pewnej intencji

15.30 ++Teresa Andrzej Sołtys, ich rodzice i zmarli z rodziny

15.12. Poniedziałek

6.45 ++ Paweł Polewk a- 34. rocznica śmierci, Wiktoria i Aniela żony, Stefan i Helena Suder oraz Teresa córka

17 Za Anielę i Kazimierza - 58. rocznica ślubu

16.12. Wtorek

6.45 +Wiktoria Ptak - 1. rocznica śmierci

17 O zdrowie i bł. Boże, potrzebne łaski dla dzieci i ich rodzin

17.12. Środa

6.45 +Kazimierz Hudaszek od syna Tadeusza z rodziną

17 Podziękowanie Panu Bogu i MB za życie i zdrowie z prośbą o dalszą Bożą opiekę dla wszystkich dzieci

18.12. Czwartek

6.45 ++Jan Łapa, Maria córka, Jakub Gawęł, Józefa Rychlicka, Jan Hudaszek

17 +Wojciech Tomal od rodziny Bartosz

19.12. Piątek

6.45 ++Jan Rozalia Polewka - rocznica śmierci

17 +Karol Braś od rodzeństwa

20.12. Sobota

6.45 Za małżonków i całą rodzinę - 35. rocznica ślubu

17 Za parafian

21.12. Niedziela

7 ++Stanisław Piątek Stefania żona, Anna Stanisław Władysław Piątek, Elwira Kolińska, Julian Nowak, Józef Kurowski

9 ++Jadwiga Oświęcimska i Roman mąż

11 +Czesław Majda od syna Edmunda i Anny

15.30 ++Marian Matoga - rocznica śmierci, Emilia i Teodor Szlachetka, Kazimiera i Władysław Matoga

22.12. Poniedziałek

6.45 ++Władysław Bujas, jego rodzice i rodzeństwo, Waleria Stanisław Kurowscy i zmarli z dalszych rodzin i sąsiadów

17 +Justyna Tomal- od córki Heleny z mężem

23.12. Wtorek

6.45 +Adam Polewka

17 ++Helena Szczotkowska, Kazimierz Kurowski Maria żona i zmarli z ich rodzin

24.12. Środa

6.45 1) ++Józef Tomal, Wiktoria żona, Józef Kopta, Aniela żona i ich rodzice

2) +Alojzy Surmiak Wanda żona i ich rodzice

25.12. Czwartek

Pasterka 1) Za parafian

2) Za wstawiennictwem św. Jana Pawła II o potrzebne łaski i

wszelkie błogosławieństwo dla rodziny

9 +Krzysztof Kasperczyk, Piotr Kasperczyk i Tomasz Żarski

11 1) +Józef Górka od rodziny Topolów

2) ++Stanisław i Józefa Liszkiewicz, Andrzej syn, Marian Kalisz Aniela i Andrzej Kalisz

15.30 +Janina Węgrzyn -1. rocznica śmierci

26.12. Piątek

7 +Szczepan Szlachetka, Anna żona i Stanisław syn

9 +Eugeniusz Chrapek

11 +Zofia Wilkołek- rocznica śmierci

15.30 +Dominik Zborowski

27.12. Sobota

7 Za rodziny

17 Za parafian

28.12. Niedziela

7 ++Stanisław Podoba, Franciszek i Maria rodzice, Agnieszka Jan Stanisław

9 +Joanna Szlachetka od rodziny Sentyszów

11 Za rodziny

15.30 ++Paweł Papiernik, Paweł syn, Jan Wolak, Zofia żona

29.12. Poniedziałek

7 ++Joanna, Julian Podoba

17 Za Magdaleny

30.12. Wtorek

7 ++Julian, Zofia Kiezbak, Wiesław syn, Stanisław Koziół

17 ++Stanisław Szlachetka, żona Stanisława ich rodzice i dziadkowie

31.12. Środa

7 +Dominik Zborowski

17 Dzięczynna

01.01. Czwartek

7 Dzięczynno-błagalna z Różą Józefa Szczotkowskiego

9 Za Ojczyznę

11 rezerwacja

15.30 ++Stefan Światłoń - rocznica śmierci, Helena żona i Helena Łapa

02.01. Piątek

7 Za zmarłych

17 Za Bogumiłę i Tadeusza 25. rocznica ślubu

03.01. Sobota

7 O bł. Boże dla rodziny

17 Za parafian

04.01. Niedziela

7 Za Różę Krystyny Wilkołek i ich rodziny

9 ++Barbara Pustelnik, Józef mąż, Stanisław Kurowski, Anna Chrapek, Jadwiga Mądrała

11 ++Józef Podoba, Katarzyna Muniak, Maria Węgrzyn, Maria Podoba i jej mąż

15.30 ++Genowefa, Jan, Teresa, Andrzej Sołtys i zmarli z rodziny

ciąg dalszy na str. 16



fot. Jan Janicki

Chrzty

Aleks Albert Tomal
Paulina Dominika Wójtowicz

Lena Rita Mirek
Kamila Maria Bergel-Kiszka

**Oto poprawione zdjęcie.
Tym razem - wszyscy obecni.
Osoby nieobecne
na poprzednim zdjęciu, szczerze
przepraszamy.**

Intencje mszalne-c.d ze str.15

05.01. Poniedziałek

7 ++Helena Szlachetka - rocznica śmierci,
zmarli z rodziny i dusze w czyśćcu cierpiące
17 +Józef Dąbrowski od żony, córki z mężem
i sąsiadki Jadwigi

06.01. Wtorek

7 rezerwacja
9 +Jan Wilkołek- rocznica śmierci
11 ++Józef Szlachetka, Antonina i Władysław
rodzice

15.30 Za Danutę - 60. rocznica urodzin

07.01. Środa

7 +Józef Bujas od Szlachetków i Pardyjaków
17 +Stanisław Galas od żony i dzieci

08.01. Czwartek

7 Za małżonków - 43. rocznica ślubu
17 +Maria Kurgan od wnuka Pawła z rodziną

09.01. Piątek

7 rezerwacja
17 +Kazimierz Kurowski od rodziny Bereza i
Hajduk

10.01. Sobota

7 rezerwacja
17 +Antoni Kochan od Wiktorii i Ludwika
Stachurów

11.01. Niedziela

7 rezerwacja
9 Za Annę i Tadeusza - 15. rocznica ślubu i za
Jolantę i Włodzimierza - 5. rocznica ślubu
11 ++ Maria Węgrzyn - 7. rocznica śmierci
,Stanisław Majda
15.30 ++Karol Braś i zmarli z rodziny Brasiów
od najbliższej rodziny

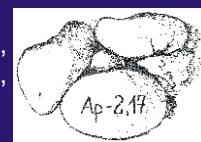
NOWA STRONA PARAFII:

www.parafiawjaworniku.pl/

ZAPRASZAMY

BIAŁY KAMYK – redaguje zespół.

Opiekun: ks. Mariusz Grzechynka; red.: Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski,
Wacław Szczotkowski, Beata Kielbowicz, Elżbieta Węgrzyn, Wiktoria Sułowska,
Monika Zająć, Elżbieta Łabędzka, skarbnik – Bogumiła Węgrzyn, Bogumiła Polewka – skład,
fot - Jan Janicki
adres email : bkamyk@op.pl strona internetowa: <http://bialykamyk.jawornet.pl/>



Czy ktoś poznał to miejsce w Jaworniku? Jeśli tak to napisz do Białego Kamyka.



Zaśnieżone wzgórza Jawornika na fotografii z lat 1939-1940, której autorem jest żołnierz wojsk okupacyjnych. Napis widoczny na zdjęciu: "Verschneite Berge bei Jawornik" pochodzi ze strony albumu, na której umieszczona była powyższa fotografia. Zdjęcie odnaleziono w Niemczech. Było ono prezentowane w Polsce po raz pierwszy w tygodniku "Gazeta Myślenicka" w listopadzie 2014 roku i pochodzi z archiwum kolekcjonerskiego Myśleniczana Józefa Stanisława Błachuta.

Wybory w Jaworniku

Ktoś może zarzucić, że piszę o wyborach w piśmie parafialnym - że jest to „mieszanie się kościoła do polityki”. To nie jest żadne mieszanie się, to jest naturalny udział katolików w życiu publicznym, do którego wyraźnie zachęca i zobowiązuje społeczna nauka Kościoła Katolickiego. Tak, tak - bo przecież Kościół nie żyje na osobnej planecie, a nasza Parafia jest właśnie tutaj w Polsce, w Jaworniku. Każdy katolik, świecki i kapłan, ma obowiązek szukać prawdy i uświęcać życie publiczne.

Jeżeli ktoś twierdzi, że wybory to nie sprawa katolików, to znaczy, że nic nie rozumie, że nie pamięta już kompanii kłeryckich w wojsku, gdzie brutalną przemocą usiłowano wybić z głowy seminarzystom ich powołanie. Zapomniał, jak z dnia na dzień wyrzucono religię ze szkoły, a ksiądz i rolnik nie mieli nawet prawa do ubezpieczenia zdrowotnego, o emeryturze już nie wspomniawszy. Jak urzędnik chrzczył swoje dzieci w tajemnicy w odległej parafii, bo bał się że straci posadę. Nie pamięta już szkół bez krzyży czy kościołów budowanych nielegalnie i pilnowanych dzień i noc przed zniszczeniem. Wymazał ze swej pamięci, a może nikt mu nie przekazał prawdy o czasach szykan, więzień i morderstw, tutaj na polskiej ziemi, zaledwie przed kilku dziesiątkami lat.

Dzięki świętości i heroizmowi Jana Pawła II, ks. Jerzego Popiełuszki, Prymasa Stefana Wyszyńskiego i milionów Polaków lat 80-tych zdołaliśmy nieco oczyścić naszą Ojczyznę z tamtego zła. Ale przecież wolność nie jest nigdy dana na zawsze. Kto jej nie pielęgnuje i nie chroni - szybko ją znowu utraci. Zło nie śpi - przypomnijmy sobie ewangeliczną przypowieść o tym, jak szatan z wielokrotną mocą wraca w dusze które go wcześniej wypędziły, ale nie wypełniły się Bogiem. Czy Polska nie jest właśnie w takim stanie - wypędziła zło, ale nie do końca i nie zdołała zbudować szlachetnego życia społecznego.

Po tym obywatelskim rachunku sumienia wróćmy do wyborów.

W Jaworniku dopełniło tego obowiązku 1246 na 2349 dorosłych mieszkańców, czyli 53% uprawnionych. Przed 4 lata ponad połowa Jaworniczanki została w domu - głosowało tylko 1037 osób (46,8% uprawnionych).

W wyborach burmistrza w Jaworniku wygrał p. Jarosław Szlachetka (PIS) - 728 głosów (60%). P. Maciej Ostrowski uzyskał 40%.

Radnym miejskim wybrany został p. Wacław Szczotkowski (PIS) - 783 głosy (65,4%). Był to najlepszy wynik w skali całej gminy.

Wybory do Rady Powiatu wygrała w Jaworniku lista PIS - oddano na nią 62% ważnych głosów - 687. Większość z nich - 540 otrzymał p. Władysław Kurowski. W całej gminie uzyskał on poparcie 1275 osób, i z największą ilością głosów został wybrany na radnego powiatowego.

PIS zwyciężył też w skali gminy - 44,1% głosów (w 2010 - 28,5%) i całego powiatu - 43,5% (w 2010r - 32,1%).

P. Józef Tomal startujący z konkurującego komitetu

wyborczego uzyskał w Jaworniku 254 głosy a w gminie - 919.

Podobnie i w wyborach do Sejmiku Małopolskiego zwyciężył w Jaworniku PIS(64%) przed PO (14,4%) i PSL (12,5%). Kandydat PIS p. J.Szlachetka dostał u nas 647 głosów (62% wszystkich ważnych), a w powiecie - 14 885 (34,8%). Uzyskał on mandat radnego sejmiku z drugą ilością głosów w całym województwie - 22 874.

Jakie są ogólne wnioski z tych wyników.

Wielki niepokój wzbudził bałagan, który towarzyszył tym wyborom w całym kraju. Sady będą musiały rozpatrzyć setki skarg na łamanie prawa wyborczego, a może nawet w niektórych rejonach trzeba będzie głosować jeszcze raz. Z pełną świadomością mogą stwierdzić, że u nas zaangażowanie członków komisji wyborczych i mężów zaufania (przysłanych praktycznie tylko przez PIS) zapewniło wiarygodność wyników, znanych już znacznie wcześniej niż wyliczyły to państwowe komputery. Niestety liczba głosów nieważnych w wyborach na listy (do rady powiatu i sejmiku) była dwa razy wyższa niż przed 4 lata (2010 - 7,75% i 2014-14,3%). Tak było tym razem nawet w Jaworniku (10,4% głosów nieważnych do powiatu i 15,4% do sejmiku), gdzie instrukcje, jak prawidłowo głosować zamieszczone zostały w BK, w gablotkach sołeckich i parafialnych, a nawet rozdawane przez kandydatów w ramach kampanii.

Jednak pomimo tych perturbacji po raz pierwszy od lat, więcej Jaworniczanki poszło głosować (53%), niż zaniedbało ten obywatelski obowiązek. Wzrost frekwencji, choć nie tak znaczny, odnotowano w całym naszym powiecie. To bardzo cieszy i daje nadzieję, że naród się budzi i zaczyna brać w swoje ręce odpowiedzialność za sprawy publiczne.

Znacznie zwiększyła się w Jaworniku (z 47 do 64%) liczba osób popierających kandydatów PIS - środowiska deklarującego poszanowanie wartości chrześcijańskich i tradycji narodowej. Podobnie było w gminie - 28,5 do 44,1%, w powiecie - 32,1 do 43,5% (a nawet 47,3% w wyborach do sejmiku) a w województwie - 31,7 do 36,7%. Po raz pierwszy od kilku lat PIS uzyskało w skali całego kraju największe poparcie i wygrało te wybory. Niestety zgodna koalicja wszystkich ugrupowań przeciwnych tym wartościom okazała się w wielu miejscach jeszcze silniejsza, czasem też niestety dzięki sprzeniewierzeniu się radnych wybranych z list PIS. Ci ludzie sami pokazali ile są wari. Fakt ten nie może jednak nas załamywać. Wręcz przeciwnie, zdopingowanych pozytywną tendencją zmian społecznych, powinno zachęcać do dalszych starań.

Aby dobro ostatecznie zwyciężyło muszą poprzeć go wszyscy katolicy i ludzie dobrej woli. I nie wystarczy też tylko co cztery lata stawać za dobrem. Katolik powinien szukać prawdy i uświęcać życie publiczne - codziennie!

Andrzej Pawłowski